



niedziela, 12.07.2026

80. rocznica śmierci Czcigodnej Sługi Bożej Matki Teresy od św. Józefa

12 lipca 2026 r., w 80. rocznicę śmierci Czcigodnej Sługi Bożej Matki Teresy od św. Józefa (Janiny Kierocińskiej), Założycielki Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus, w Domu Macierzystym w Sosnowcu odbyły się uroczystości upamiętniające jej życie, dzieło oraz posługę na rzecz Kościoła i mieszkańców Zagłębia. Matka Teresa odeszła do Domu Ojca 12 lipca 1946 roku, w otoczeniu swoich sióstr. Już za życia cieszyła się opinią świętości.

Obchody rozpoczęły się o godz. 17.00 w sali multimedialnej prelekcją s. Konrady Dubel CSCJ, postulatore procesu beatyfikacyjnego, zatytułowaną „Relacje Czcigodnej Sługi Bożej M. Teresy od św. Józefa wobec osób świeckich”. W konferencji uczestniczyło ponad 110 osób.

Prelegentka, opierając się na wspomnieniach świadków życia Matki Teresy oraz zachowanej korespondencji, ukazała ją jako osobę głęboko zakorzenioną w Ewangelii i całkowicie oddaną służbie drugiemu człowiekowi. Przedstawiła liczne świadectwa osób świeckich, które doświadczały jej duchowego wsparcia, życzliwości i konkretnej pomocy, zwłaszcza w trudnych latach II wojny światowej. Podkreśliła, że źródłem jej otwartości na człowieka była głęboka relacja z Bogiem, wyrażająca się w modlitwie, zaufaniu Bożej Opatrzności oraz wiernym realizowaniu charyzmatu karmelitańskiego.

Centralnym punktem obchodów była uroczysta Eucharystia sprawowana o godz. 18.00 w kościele zakonnym pw. Przenajświętszego Oblicza Pana Jezusa. Mszy Świętej przewodniczył o. Szczepan T. Praśkiewicz OCD, Relator Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie, a koncelebrował ks. Mariusz Dydak.

W homilii o. Szczepan nawiązał do przypowieści o siewcy, ukazując Matkę Teresę jako „ziemię żyzną”, która wydała stokrotny plon świętości i miłości. Przypomnił jej wierne „fiat” wypowiedziane Bogu, realizowane w modlitwie, cierpieniu i ofiarnej służbie ubogim, dzieciom, chorym oraz wszystkim potrzebującym. Podkreślił również znaczenie jej osoby dla rozwoju Zgromadzenia oraz dla Kościoła lokalnego, przypominając, że heroiczność jej cnót została już uznana przez Kościół, a do beatyfikacji potrzebny jest cud wyproszony za jej wstawiennictwem. Zachęcił wiernych do wytrwałej modlitwy o ten dar i do czerpania inspiracji z jej ewangelicznego świadectwa życia.

Po zakończeniu Eucharystii odczytano prośby i podziękowania składane przy sarkofagu Czcigodnej Sługi Bożej oraz przesyłane drogą internetową. Następnie uczestnicy trwali na indywidualnej modlitwie przy jej sarkofagu.

Kolejnym punktem programu było spotkanie w sali Matki Bożej, podczas którego przełożona generalna Zgromadzenia, m. Wiktoria Szczepańczyk CSCJ, zaprezentowała swoją najnowszą publikację pt. „Losy krewnych Matki Teresy od świętego Józefa Janiny Kierocińskiej w czasie okupacji niemieckiej i sowieckiej (1939–1945)”. Uczestnicy mieli możliwość nabycia książki oraz spotkania z autorką.

Do Księgi Pamiątkowej wpisali się m.in. o. Szczepan Praśkiewicz OCD i ks. Mariusz Dydak. O. Szczepan wyraził nadzieję na rychłą beatyfikację Czcigodnej Sługi Bożej, podkreślając, że przy jej sarkofagu za każdym razem doświadcza świeżości i mocy ewangelicznego przesłania, które promieniowało z całego jej życia. Ks. Mariusz Dydak dziękował Bogu za świętość, która „przeszła przez naszą zagłębiowską ziemię” w osobie Matki Teresy, prosząc jednocześnie o łaskę jej beatyfikacji.



W uroczystościach uczestniczyła rodzina naturalna Matki Teresy z Sosnowca, Częstochowy i Lublińca, dwie postulanki i aspirantka wraz z siostrą mistrzynią z Łodzi, siostry prowincjalne prowincji wrocławskiej i łódzkiej, siostry z wielu wspólnot Zgromadzenia oraz liczni wierni i czciciele Matki Teresy z różnych stron Polski.

Obchody 80. rocznicy śmierci Czcigodnej Sługi Bożej Matki Teresy od św. Józefa stały się nie tylko okazją do wdzięcznej pamięci o Założycielce, ale również do wspólnej modlitwy o jej rychłą beatyfikację oraz do ponownego odkrywania aktualności jej duchowego dziedzictwa i świadectwa życia przeżywanego w pełnym zawierzeniu Bogu i służbie drugiemu człowiekowi.

fot. Zbigniew Diaczek